(Nro. 156.)

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek Nro. 79. 12. Lipca 1819.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Według wiadomości z la Guayry datowanych pod dniem 15stym Kwietnia, wypłynęła ztamtąd dnia 2go flotylla o 7 statkach woiennych i 3 transportowych, z żywnością dla osady Hiszpańskiey w Kumanie. Otrzymano także urzędowe rapporta od Jenerała Morillo datowane z Achaguas, wyspy w Apure, w których donosi, że w ostatnich dniach Marca stoczył zaciętą bitwę z oddziałem, złożonym z 400 ludzi, ponaywiększey części Anglików, chcących połączyć się z Paezem; że oprócz 40 poymanych, reszta oddziału w pień wyciętą została; że ieszcze przed tą bitwą Jenerał Paez zmuszony był cofnąć się z Apure przez rzekę Arauka, i że Morales, dowodzący pod nim (Morillem) oddziałem Kreołów, wzmocnił się 400 ludźmi, zbiegłymi od Paeza podczas przechodu przez rzekę Arauka. Także i nadzwyczayna gazeta Karakaska z dnia 21go Kwietnia umieściła dwa urzędowe rapporta Jenerała Morillo, o bitwach, stoczonych między oddziałem woysk Królewskich pod dowództwem Pereiry, a powstańcami pod Boliwarem, Soublette i Ansoatequi. Pierwsza z tych bitew, w którey powstańcy, według rapportu 400 zabitych i ranionych a 35 ienców (*porównać to z powyższym rapportem*) utracili, zaszła pod Trapiche de la Gamara; zbroyna siła powstańców, co do liczby ludzi w rapporcie tym nie podana, miała składać się z batalíionów Barcelońskich, z korpusu strzelców ćwiczonych, z kilku guidów i przeszło z 1000 koni; a woysko Królewskie tylko z 260 piechoty i 98 iazdy. (?) Drugi rapport, umieszczony w pomienioney gazecie, datowany od rzeki Arauki dnia 3go Kwietnia donosi szczegóły bitwy, czyli raczey pasma potyczek, stoczonych na prawym brzegu rzeki Arauki od dnia 30go Marca do 2go Kwietnia. Morillo podaie stratę Królewskich na 14 zabitych i 25 ranionych, twierdząc, że strata powstańców, wnosząc z mnóstwa zabitych, których po drodze znachodzono, musiała bydź daleko większa. Jenerał ten wydał odezwę do Naczelników, Officerów i szeregowych Angielskich, będących w służbie powstańców, przyrzekając im bezpieczeństwo osobiste, przyięcie w służbę Królewską, lub odesłanie do Krain, do któregoby sami zechcieli, ieżeli porzuciwszy sprawę powstańców, zgłoszą się do niego. Odezwa ta datowana iest w Achaguas dnia 26. Marca. — Z drugiey strony listy z Jamaiki, datowane pod dniem 21. Kwietnia i 8mym Maia, potwierdzaią wiadomość o zaięciu twierdzy Portobello przez Jenerała powstańców Mac-Gregora, dodaiąc, że mocna ta twierdza maiąc 466 osady, częścią Europeyczyków, częścią Murzynów i Mulatów, mogłaby była bronić się lepiey, że atoli naywiększa część regularnego woyska Hiszpańskiego przeszła na stronę powstańców, i że Boliwar był iuż w pochodzie do Panamy. Zaraz po zaięciu Portobello wydał Mac-Gregor odezwę, w którey wyraził: „Woysko Nowey-Grenady okryło się sławą. Portobello, naysławnieysza twierdza w Ameryce południowey, ledwie przez kilka godzin zdołała opierać się dzielności woiowników naszych. Żołnierze! pierwsze zdobycie nasze chwalebne iest w stopniu naywyższym, toruie nam drogę do szczęścia i sławy. Panama rozpościera swoie ramiona na przyięcie nasze, a morze południowe wkrótce na brzegach swoich uyrzy zwycięzców wybrzeża. — Według powyższych listów ma zbroyna siła Lorda Cochrane na morzu południowem składać się z 40 okrętów i statków woiennych, różnego gatunku.

Wielka Brytaniia.

Dnia 9go Czerwca Kanclerz skarbowy podał Izbie niższey tak dawno oczekiwany budżet tegoroczny. Przewidziane wydatki wynosić maią 31 miliionów 74,000 funtów szterl., a w tey ilości rachowano 8 miliionów 900,000 na woysko lądowe; 6 miliionów 436,000 na potęgę morską; miliion 191,000 na artylleryię:

)(

milion 950,000 na rozmaite wydatki; milion 570,000 na prowizyie, i t. d. Dochody zaś są następuiące: dawna opłata od słodu 3 miliiony; akcyza 3 miliiony 500,060; loteryia 240,000; sprzedaż nieużytecznych materyiałów okrętowych 334,000; ogółem 7 miliionów 74,000 funtów szterl. Dla utrzymania równowagi między dochodami i wydatkami, bierze Kanclerz 12 miliionów z funduszu papierów skarbowych, i drugie 12 miliionów pożycza, a tym sposobem ogólny dochód wyrówna wydatkom, wynoszącym 31 miliionów 74,060 funtów szterl. „Muszę powinszować Izbie (rzekł Kanclerz), iż tego roku powiodło mi się zaciągnąć pożyczkę, pod warunkami tak korzystnemi dla Rządu, iak tylko okoliczności pozwoliły. Kosztować ona będzie Kray milion 442,000 funtów szterl. W roku przyszłym potrzebować znowu będę 11 miliionów na publiczne wydatki, a 5 miliionów na zapłacenie do banku drugiey raty, należącey się mu summy. Gdyby wtenczas wzięto znowu 12 miliionów z funduszu papierów skarbowych, w tym razie wypadłoby mi pożyczyć tylko 4 miliiony, bez czego zostaiąc w pokoiu, zupełnie może obeyść się potrafiemy. Na zaspokoienie prowizyi od przeszłoroczney i tegoroczney pożyczki, trzeba 3 miliiony 42,000 funtów szterl., i tym celem proponuię nowe opłaty od słodu, wódki, tytuniu, herbaty, kakao, pieprzu, kawy i zagraniczney wełny. — W Izbie wyższey były żwawe spory względem emancypacyi Katolików. Mówił za nimi Hrabia Grey niemal 4 godziny, wszelako okazała się przeciwko nim większość 50 kresek.

Hiszpaniia.

W Kadyxie ma iuż bydź 124 okrętów transportowych, przeznaczonych do wielkiey wyprawy. Nie daleko Tarify pod Gibraltarem rozbił się dnia 22go Maia korsarz Constitution, z Buenos-Ayres o 18 działach. Osada okrętowa, złożona z 71 ludzi usiłowała ratować się na batach do Afryki, ale ią schwytano i uwięziono w Tarifie.

W dzień S. Ferdynanda ogłoszono w Madrycie po wszystkich kościołach edykt względem zakazanych książek. Podobne obwieszczenia ogłaszano dawniey podczas wielkopostu. Zakazano 49 dzieł, podzielonych na 3 klassy. Do pierwszey należą zakazane nawet osobom, którym Officium S. szczególnieyszych swobód dozwala; dzieł takich iest 10. — Książki drugiey klassy zakazane są całkiem osobom, które nie otrzymały upoważnień Officium Śgo; iest ich 27. — Oddział trzeci obeymuie tylko 3 dzieła, których przeyrzenie nakazano, a które po utłumieniu niektórych textów publicznie wydawanemi bydź mogą. — Powyższe książki czytać, przedawać, albo mieć u siebie, zakazano pod karą wielkiey klątwy i zapłaceniem 200 czerw. zł. na rzecz Officium Śgo; wykraczaiący zaś przeciw temu uważani bydź maią za buntowników.

Francyia.

Między mowami, mianemi w Izbie Deputowanych o budżecie Ministeryium woyny, uderzała naybardziey mowa Pana de la Bourdonnaye (miana d. 2. Czerwca), w którey unosił się mocno przeciwko budżetowi, znalazł go nie stosuiącym się do okoliczności, i dla tego też nalegał na znakomite zmnieyszenia: „Nie o to rzekł, idzie, aby wiedzieć, czyli możemy pomnożyć woysko nasze, ale o to, czyli go pomnażać należy. Położenie Francyi polityczne iest nowem; nie powinniśmy przeto prawidła, maiącego nami powodować, szukać na drodze polityki przodków naszych. Siłę naszą tworzy nie to, czem iesteśmy, ale to, czem bydź możemy. Poięli nakoniec Monarchowie, że trony są temi, którym zagraża rewolucyia. Niepokoieni mniey więcey wzmagaiącemi się naukami, które obalaią towarzystwa, czuią nakoniec, że muszą połączyć się przeciwko temu powszechnemu nieprzyiacielowi. Naprożnobyśmy ukrywać chcieli, że między nami utworzyło się ognisko owych zapalaiących nauk, bo wiedzą o tem dobrze. Jednem skinieniem na nas, sądzą o większem lub mnieyszem niebezpieczeństwie położenia swoiego. Z większey lub mnieyszey spokoyności Francyi, z większey lub mnieyszey siły Rządu iego, z mnieyszey lub większey skuteczności uciskania systematu rewolucyynego, oczekuią zbawienia Europy, gdyż niepodobna aby tak możny Naród, iakim iest nasz, napełniony będąc duchem rewolucyynym, nie wyziewał go ze wszystkich razem porów swoich, i nie przeymował nim i nie zarażał wszystkie Narody. Jako Głowy Rodzin panuiących, i Oycowie Ludów maią podwoyny interes sprzeciwiania się temu. Nie nabędziemy przeto wpływu do ich Gabinetów, przez większą lub mnieyszą liczbę woyska. — Nie dosyćże, iż sprzeciwiaiące się systematowi monarchicznemu prawo zaciągowe (silnem szemraniem przerwano głos mowcy), poświęciwszy służbie całe pokolenie nasze, obudziło także w woysku ducha woiowniczego, i chęć podbiiania

przez sam sposób posuwania do rang wyższych? Czyliż ieszcze przez pomnożenie woyska, pomnażać wpływ iego, rozkrzewiać tego ducha i uczynić go narodowym lub duchem Rządu? Nie ma Państwa w Europie, któreby dosyć było możne w bogactwa, aby wszystkich Officerów uszczęśliwić mogło; nigdzie też nie ma wolnego przystępu dla wszystkich do osiągnienia wyższey rangi, i tylko iako wyiątek, przekracza celuiąca zasługa stopień pierwszy. My tylko dali przykład przeciwny. Umieszczeni Podofficierowie nabyli prawa bydź posuniętymi, gdy przecież konstytucyia nadaie im tylko usposobienie do tego. (Szemranie). Pensyie dla Officerów nieposiadaiących maiątki, są niedostateczne. Potrzeba uczynić wybor między woyskiem mniey licznem a dobrze płatnem, a woyskiem nienkontentowanem i niespokoynem, które iedyną nadzieię pokłada w woynie, i to w woynie zaczepney, któraby ie wzbogacić mogła. Pomnożyć woysko, utworzone w tym duchu i na czele iego postawić wyłącznie Mężów, którzy ie prowadzili na granice Europy, owych Mężów, którzy przez umowy potracili swoie majoraty, zdobyte ich walecznością, (szemranie), któreby ta sama ich waleczność zdobyć mogła; (mocne szemranie) iest to, wzywać nas do podbiiania Kraiów. Z tem wszystkiem duch ten woiowniczy i zdobywczy nie zgadza się z prawością Rządu, ugruntowaną na pokoiu. Przywłaszczanie atoli może tylko istnieć orężem, i tylko podbiianiem utrzymywać się. Wpaiać zamiłowanie zdobyczy, wzniecać ducha woyny, iest to rzucić się w obięcie przywłaszczycielowi, a Rządowi prawemu zadać raz śmiertelny. Chrońmy się sprzyiania takiemu systematowi, chrońmy się nadania mocy stronnictwu, które wprawdzie iest słabem, ale czynnem i przedsiębieracem, które naukami swoiemi tron coraz bardziey podkopuie, które, aby tem pewniey zgubić Monarchę, wzywa iego łaski i w imieniu konstytucyi i wolności, zaprowadziłoby nas do bezrządu i konstytucyy Cesarstwa. Nie liczba woyska, odwaga iego i wierność, stanowią Państw bezpieczeństwo. Głosuię przeto na zmnieyszenie budżetu Ministeryium woyny na 170 miliionów." Prawa strona żądała drukowania tey mowy. Nie! Nie! zawołała lewa. „Pytam się w imieniu Francyi," zawołał P. Benjamin Constant" możemyż kazać drukować mowę, w którey wyrażono, ze Francyia iest środkowym punktem stronnictwa rewolucyynego, zagrażaiącego Europie, gdzie gwałcone są konstytucyie i prawa nasze, w względzie równości prawa do posuwania się w woysku na wyższe rangi?" Nie kazano więc mowy tey drukiem ogłaszać!

Gazety Paryzkie z dnia 19. Czerwca donoszą o różnych odmianach w obsadzeniu mieysc dyplomatycznych za granicą. Hrabia de la Ferronaye, Poseł przy Dworze Duńskim ma przeznaczonym bydź na Posła do Petersburga; Konzul Francuzki w Smirnie ma bydź odwołanym, a na mieysce iego ma poyśdź P. David, były Konzul w Trawniku. — Dziennik Constitutionel twierdzi, że dotychczesny Konzul Francuzki w Smirnie odwołanym iest z powodu mieszania się w zayścia Hrabiego Savary z Wice-Hrabią de Flotte. — W Paryżu i w okolicach zaczęło się ciągnienie losów na rekrut z klassy roku 1818. Dla zapobieżenia sprzeczkom o kolory stążek, w które stroią się ludzie młodzi, co wyciągnęli losy, rozkazano kupcom, aby im tylko białe stążki sprzedawali. — P. Gay-Vernon były Członek Konwentu narodowego, który głosował na śmierć Ludwika XVIgo, otrzymał pozwolenie powrotu do Francyi. — Jenerał Vandamme przeieżdżał dnia 15. Czerwca z Havre przez Abbeville do Niderlandów. — Dla uzupełnienia budowli w Tuilleryiach i w Louvre proponował Król, aby od Xięcia Orleanu zakupić staynie za 1,184,353 franków, które zapłacone bydź maią dobrami koronnemi i listy cywilney w Villiers i Neuilly w cenie 934,804 fr., a 249,540 fr. gotowizną.

Dziennik Paryzki (*Journal de Paris*) umieścił ieszcze niektóre wiadomości, tyczące się rozwiązania Pola przytułku (*Champ d'Azyle*) w Prowincyi Texas. Według tychże wiadomości, Rząd Amerykański zwrócił uwagę swoią na założenie nowey osady Francuzkiey, w pobliskości dawnieyszey (w Luizyianie), gdzie ieszcze wiele mieszka Francuzów, i wysłał P. Grahama iako Kommissarza z rozkazem rozwiązania oney. W skutek tego osada rozproszyła się. Mówią że nie liczyła więcey nad sto i kilka dusz, między któremi były tylko trzy kobiety, mianowicie Jenerałowa Rigaud i iey córka i małżonka lekarza osady Pana Violle. Rozwiązanie iey było nader nieporządne i bez porozumienia się, co dało powód do kilku nieszczęśliwych przypadków. Gdy osadnicy rosproszyli się w różne strony, wpadli niektórzy w ręce dzikich ludzi, drudzy znaleźli śmierć w nurtach rzeki Missisipi, ponieważ nie umieli kierować statkami. Nie potwierdziła się wiadomość, iakoby Jenerał Rigaud i 54 towarzyszów iego

nieszczęścia, ten sam los spotkał na statku parowym. Jenerał Lallemand, oświadczył teraz, że chce na brzegach Missisipi założyć osadę rolników, w którym celu porozumiał się listownie ze zbieraiącemi składki dla Pola przytułku (wynoszą one 94,533 franków).

Włochy.

N. Cesarz Austryiacki raczył w dzień wyiazdu Swoiego z Rzymu rozdać następujące ordery: Kardynałowi Mattei, Dziekanowi S. Kollegiium, i Xięciu Altieri, Senatorowi Rzymu, W. krzyże S. Szczepana; Xiążętom Barberini, Chigi i Piombino, W. krzyże orderu Leopolda; Kommanderami zaś tego orderu zostali; Xiążęta Cesarini, Zagarolo, Odescalchi i Xiąże Cerveteri; W. krzyż korony żelazney otrzymał Margrabia Massimo; Kommandorem tegoż orderu został sławny rzeźbiarz Margrabia Canova, a Kawalerami, sławni Professorowie sztuk nadobnych, Thorwaldsen, Commucini i Landi. — Oddawszy uszanowanie swoie N. Cesarzowi Austryiackiemu przedsiębierca grzebania w głębi Tybru, okazał temu Monarsze modelusz pierwszey główney machiny: Monarcha kazał zapisać się między Akcyonistów i wziął 10 akcyy.

Jak trudno zapobiedz w miastach wielkich żebraniu ulicznemu, tak przecież dokazały tego w Neapolu wielkie i nieprzerwane zabiegi i pozaprowadzane instytuty. I tak oprócz utworzonych roku zeszłego domów opieki i pracy, założono i tego roku ieden dom tego rodzaiu na przedmieściu Loretto, gdzie umieszczono 500 żebraków. Każdego próżniaka, włoczęgę, lub żebraka ulicznego, skoro napotkanym zostanie, chwytaią i prowadzą do owych domów opieki i pracy.

Turcyia.

Pisma publiczne donoszą z Konstantynopola pod dniem 1. Maia: „Sir Robert Liston Poseł Angielski przy Porcie Ottomańskiey, zawarł bardzo ważny traktat. Po trzechletnich układach uznał nareszcie Gabinet Turecki umowy, zawarte między czterema sprzymierzonemi Mocarstwami, względem wysp Jońskich; wszelako zdaie się wciąż ieszcze odmawiać wyraźnego przystąpienia do traktatu z dnia 5. Listopada 1815, przez co Angliia tylko w połowię byłaby zaspokoioną. Mocą umowy teraz właśnie zawartey, a przez W. Sułtana pod dniem 24. Kwietnia zatwierdzoney, twierdza Parga z okręgiem swoim powraca pod Panowanie Tureckie, za to zaś W. Sułtan uznaie mieszkańców siedmiu wysp Jońskich za Poddanych, będących pod opieką W. Brytanii. Z odpisami tego traktatu wysłano gońców do Sir Tomasza Maithlanda i do Alego, Baszy Janniny.

Około końca Maia otrzymano w Konstantynopolu dokładnieysze wiadomości o niepokoiach, wybuchłych w Wielkorządztwie Wan, (*obaczyć numer 142/71 gazety naszey*). Już przeszło od roku Derwisz, Basza Wanu napadał granice Perskie, a Persowie mszcząc się wystawili znaczną siłę zbroyną i napadali nawzaiem na Wielkorządztwo Wan, zabieraiąc ludzi i bydło. Porta sprzykrzywszy sobie te niełady, złożyła z urzędu Derwisza Baszę, odebrała mu trzy buńczuki i nadała ie Ispanokdszemu-Sade-Ibrahimowi-Baszy. Dowiedziawszy się o tem Derwisz-Basza, a obawiaiąc się ieszcze i co gorszego, udał się do Tabris w Persyi, gdzie rezyduiący Syn Szacha, Xiąże Abbas-Mirza przyiąc go miał przyiaźnie. Tymczasem Basza nowomianowany obiął powierzone mu Wielkorządztwo, ale miał zawiadować niem tak źle, i tyle zgroz popełnić, że skargi mieszkańców tamecznych doszły do W. Sułtana. Porta, ociągaiąca się zawsze i namyślaiąca w swych krokach, zaniedbała skarcić iednego równie iak i drugiego Baszy. Tymczasem stronnicy Derwisza-Baszy podnieśli głowy, zapalali do buntu mieszkańców, roziątrzonych zgrozami nowego Wielkorządcy, i wysłali pokryiomu posłów do Derwisza z doniesieniem, że go czekaią z niecierpliwością, że tylko po nim spodziewaią się oswobodzenia od Ispanakdszy-Sade-Ibrahima Baszy, i że byleby tylko zaciągnął woyska w Persyi, pewnym bydź może ich pomocy. Derwisz Basza nie zdołał oprzeć się tak pożądanemu wezwaniu i żądał pomocy od Dworu Iranu; lecz mu iey odmówiono, dla przyiacielskich stosunków, zachodzących między Persyią a W. Portą. To nieodstraszyło Derwisza, podżeganego żądzą Panowania i zemsty: zgromadził kilka niepodległych hord Kurdyyskich, wtargnął z niemi do Wielkorządztwa i wkrótce u nóg swoich oglądał głowę rywala swoiego. Oprócz sił zbroynych, przeznaczonych iuż na skarcenie tego buntownika, wysłano ieszcze 9 ort artylleryi i 4 ort bombardyierów, którzy na okrętach udadź się maią do Trabizontu, a ztamtąd do Wanu.